

KAZIMIERA JUNKUSZEW

ur. 1913; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, sklepy, sodówki, cmentarz niemiecki, kradzieże, złodzieje, młyn

Puławy przed II wojną światową

W Puławach to przeważnie byli rzemieślnicy. Tylko stolarz, cieśla, tracze byli co piłowali. Tak na takich kozłach leżały takie bale i jeden był na górze, a drugi na dole i tak piłą ciągnęli, to tracze [byli]. Cięli na deski, bo żadnych tartaków nie było. Taki Paradowski był traczem. Było dorożkarzy trochę, Wojciechowski, Choina. Jubilerski był [sklep] na Piłsudskiego. Sklep „Bata” z obuwiem był. Tapicer, Walczewski [na] Japońskiej [był], a teraz Japońskiej to już nie ma ulicy. Był u Różyckich magiel, na rogu Kołłątaja. Żebraków było dużo. Koło kościoła siedzieli i żebrali. Na cmentarzu na Wszystkich Świętych to dużo było tych żebraków i tylko mówił każdy imię za kogo i ona mówiła „Zdrowaś” czy on czy ona. Cukiernia to „Ryszard” była, wspaniała cukiernia. [Sodówki to] były takie budki, chodziłam na lody z Jadzią. To żydowska taka sodówka była i druga była, to przy Kołłątaja. [Tam były] lody, ciastka, jakieś cukierki i wody przeważnie, sodowe różne. Chałwa, kiedyś chałwa była. Moc chałwy było, na półkach leżała aż się topiła. Orzeszki różne, świętojański chleb taki w strąkach, teraz nie ma tego. Orzeszki te takie co nazywali „żydki”, ziemne orzeszki. Kiljan był taki, miał samochód, to zawsze siedział w tym samochodzie i na drutach robił, haftował. Jego samochód był prywatny, taksówkę taką miał. [Bezpiecznie było] pamiętam, że nieraz nie zamknęłam drzwi i poszłam na rynek, bo to blisko było i przychodzę, [a] mój brat mówi: „Coś sobie poszła, nie zamknęłaś i patrz ja ci muszę pilnować.”. Kluczyk to kładłam nad okienkiem, tam taka była półeczka. Przyszłam i nic nigdy nie było zabrane. Raz tylko tak było, że od frontu mieszkała siostra z mamą, a ja od tyłu. Złodziej przyszedł, one poszły do magla i ktoś w środku rabował. Ja otworzyłam furtkę, poszłam [do siebie], nie weszłam [do nich]. One miały w szafie coś pokradzione i pęk kluczy był pod słomianką tak położony, to policja później zabrała te klucze. To tylko policjant posądzał sąsiada, powiedział, że popije z nim i dowie się, ale się nic nigdy nie dowiedzieliśmy. Były kradzieże w polu, taka pani miała kilka córek i syna. Ona mieszkała na 6 Sierpnia, to wieczorami tym córkom kazała iść na pole żeby tam przyniosły buraki, kapustę. Wychodziła później i krzyczała: „Co wy tak

mało niesiecie?!". To my nieraz wyszłyśmy patrzeć jak ona te córki [pogania. Była złodziejka Maksa, ona już musiała coś ukraść to już choroba jej była. [Puławy były] ciche, spokojne, że się nie bałam, w nocy mogłam wszędzie pójść. Jak wróciłam z Gdańska ze stacji o trzeciej w nocy szłam, a teraz to się boję wieczorem wyjść. Najwyżej się człowiek bał duchów, ale ludzi to się czekało żeby zobaczyć kogoś. Letnicy [z Warszawy] wciąż byli u nas, upodobali sobie nas. Nawet już na strych chodziłam spać, żeby móc położyć spać tych letników, żeby przez sezon zarobić. Był niemiecki [cmentarz], tu na Bema, gdzie później stadion był. To tam piękne pomniki były, piękna brama stała. Tam dużo Niemców leżało, ludzie później sobie rozgrabili te pomniki. Niszczyli. Pomniki to były marmurowe, to pozabierali i chcieli sobie [coś z nich] robić. Zniszczyli od razu jak tylko Niemcy się wycofali. Tak jak ten kirkut żydowski. Tylko już wolno było, to już zaraz ludzie poniszczyli, ciągnikami te pomniki były pozrucane i budowali się tam. Mieszkają przecież tam ludzie i zakłady różne mają. Byłam [w Wólce Profeckiej], tam był młyn wodny to mąkę jeździłam robić. Jeszcze [jak] byłam dziewczyną, z matką swoją. Młyn to był jeszcze po wojnie. Dawałam [takemu panu] zboże, a on mi mąkę przywoził. Później na grzyby się tam jeździło, patrzę, leżą maszyny, a młyna nie ma, spalił się. To był duży wodny młyn. [Jeszcze] jest ten młyn przy Zielonej.

Data i miejsce nagrania	2003-11-18, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"